

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński

w sprawie P. C.

skazanego za czyn z art. 158§3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 15 marca 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 419/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 sierpnia 2021 r., sygn. akt III K 292/20,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając wydatkami Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2021 roku sygn. akt III K 292/20 skazał P. C. na karę 10 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca skazanego.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 10 marca 2022 roku sygn. akt II AKa 419/21 zaskarżony wyrok w stosunku do P. C. utrzymał w mocy, przyjmując, iż działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu Okręgowego, naznaczonego uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, albowiem w sprawie w toku postępowania przed Sądem I instancji zachodziły po stronie oskarżonego P.C. okoliczności utrudniające obronę a zatem w niniejszej sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., którą Sąd odwoławczy winien uwzględnić z urzędu;
2. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegające na nierzetelnym rozważeniu zarzutów apelacji dotyczących obrazu przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., oraz art. 424 § 1 i 2 k.p.k. przez arbitralne oraz bezkrytyczne przyjęcie i zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji w zakresie:
 - oceny wiarygodności wyjaśnień P. C. , wyjaśnień konsekwentnych oraz zbornych logicznie, różniących się jedynie w nieistotnych szczegółach, opisujących jego wersję zdarzenia;
 - pominięcia lub też dokonania rażąco wadliwej oceny dowodów w tym ich fragmencie, który dotyczył interpretacji sformułowania „zostaw go” w kwestii uczestnictwa oskarżonego P. C. w pobiciu, co najmniej istnienia dwóch faz zajścia, brak sprawczego porozumienia;
 - naruszenia zasady bezpośredniości przez odczytanie wyjaśnień oskarżonego S. N. pomimo stwierdzenia w początkowej fazie procesu, że jego obecność jest obowiązkowa i przez to pozbawienia możliwości ich prawidłowego zweryfikowania zgodnie z zasadą prawdy materialnej;
 - ujawnionych obrażeń na ciele osk. P. C. i wyciągnięcie na ich podstawie nieuprawnionych wniosków w tym pominięcie ujawnionych obrażeń u osk. S. N., które ewidentnie miały charakter obrażeń powstałych w sposób dynamiczny i wskazujący na jego osobę jako atakującego agresora, któremu należało przypisać przestępczy skutek;

- pominięcia dowodu z badania poligraficznego osk. P. C. zgodnie z postanowieniem z dnia 12 marca 2012 r. Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieścia;

- poczynienia błędnych ustaleń faktycznych odnośnie tego, że stronami atakującymi byli oskarżeni P. C. i S. N. działający wspólnie i w porozumieniu zaś osobą atakowaną był pokrzywdzony T. N. , co spowodowało wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

3. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku a to art. 433 § 2 k.p.k.. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.. polegające na nierzetelnym rozważeniu zarzutów apelacji dotyczących obrazę przepisów prawa procesowego, a to naruszenia art. 7 k.p.k.. w zw. z art. 167 k.p.k.. w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez bezkrytyczne przyjęcie i zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy nieprawidłowości dotyczących gromadzenia materiału dowodowego przez Sąd I instancji wyrażającą się zaniechaniem przeprowadzenia z urzędu dowodu z konfrontacji oskarżonych oraz nieuzasadnionego odczytania wyjaśnień oskarżonego S. N., co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego a utrzymaniem w mocy wyroku było rażąco niesprawiedliwe;
4. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. przez nienależyte oraz pozostające w oderwaniu od zasad prawidłowego rozumowania skontrolowanie przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacji obrońcy w zakresie rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego P. C. wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, polegającą na bezkrytycznym zaaprobowaniu przez Sąd odwoławczy wadliwej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, której rezultat nie dawał podstaw do odrzucenia wersji zdarzenia korzystnej dla oskarżonego P. C. a Sąd I instancji wątpliwości takich nie powziął, choć powinien uwzględnić jedynie okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego P. C. dokonując nieprawidłowych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;
5. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku a to art. 433 § 2 k.p.k.. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.. polegające na nierzetelnym rozważeniu zarzutów apelacji dotyczących obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k.

w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 1 i 2 k.p.k. w zw. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. art. 201 k.p.k. polegające na zaaprobowaniu przez Sąd odwoławczy wadliwej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji i oparcie rozstrzygnięcia na niepełnych oraz niejasnych opiniach wydanych przez biegłych z zakresu badań traseologicznych oraz z zakresu badań śladów biologicznych pomimo, że rzetelna i prawidłowa ich ocena powinna prowadzić do wniosku, że nie posiadają one odpowiedniego poziomu stanowczości wniosków, poczynione w niej ustalenia nie posiadają dostatecznej mocy- perswazyjnej oraz, że sporządzone opinie nie zawierają odpowiedniej argumentacji prowadzącej do wniosków końcowych, a bezkrytyczne zaakceptowanie wniosków kwestionowanych opinii przez Sąd I Instancji w stosunku do oskarżonego P. C. nie mieściło się w granicach swobodnej oceny dowodów, natomiast przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych z urzędu było konieczne dla prawidłowej weryfikacji kwestionowanych opinii, co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;

6. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 445 k.p.k. w zw. z art. 158 § 3 kk w związku z nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolą odwoławczą odnośnie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu P. C. czynu, w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego, opartego na błędnej kwalifikacji prawnej pomimo, że prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza powinna prowadzić co najmniej do zmiany kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu, w sytuacji braku możliwości zdekodowania w ustalonym stanie faktycznym (choć niepełnego i kwestionowanego w świetle procesowych zarzutów apelacyjnych) istnienia związku przyczynowego pomiędzy wspólnym działaniem obu oskarżonych a ciężkim uszkodzeniem ciała skutkującym śmiercią pokrzywdzonego w kontekście czynności powstrzymujących podjętych przez oskarżonego P. C., istniejących faz zajścia co wykluczało obiektywne przypisanie osk. P. C. skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego;
7. rażącą niewspółmierność kary, która polegała na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie orzeczonej wobec skazanego kary 10 lat pozbawiania wolności z uwagi na niewłaściwe rozważenie, przy kształtowaniu rozstrzygnięcia w zakresie wymiaru kary, okoliczności dotyczących stopnia winy w zakresie zarzucanego oskarżonemu przestępstwa oraz niewłaściwe uzasadnienie orzeczonego wymiaru kary, co zostało powielone w wyroku Sądu odwoławczego bez odpowiedniej kontrolnej weryfikacji, czym Sąd odwoławczy' rażąco naruszył art. 433 § 2

k.p.k. w zw. z 457 § 3 k.p.k.. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k.. w zw. z art. 410 k.p.k., nie odnosząc się we właściwy sposób do zarzutu apelacji dotyczącego wymiaru kary, przy czym prawidłowa analiza całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie pozwala na stwierdzenie, że Sąd Okręgowy w jaskrawy sposób nie skorelował wymierzonej kary' ze stopniem winy oraz z celami kary, nieodpowiadania oskarżonego w warunkach recydywy, istnienia związku przyczynowego pomiędzy zbiorowym działaniem obu oskarżonych a ciężkim uszkodzeniem ciała skutkującymi śmiercią pokrzywdzonego przywołany przez świadków w kontekście użytego zwrotu „zostaw go”, a rzutowało to na ciężar winy, jak również faktu, że P. C. (choć był uprzednio karany) to jednak aktualnie całkowicie zmieniła się jego sytuacja osobista i zawodowa, a nadto w przypadku oskarżonego P. C. należało przypisać czynności powstrzymujące i co najmniej odstępianie od wspólnej akcji pobicia, tym samym stopień winy był jednak niższy, co nie zostało należycie dostrzeżone przez Sąd Okręgowy oraz Sąd odwoławczy a w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego skutkując utrzymaniem w mocy orzeczenia odnośnie reakcji karnej rażąco niesprawiedliwego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu II Wydział Kamy oraz wyroku Sądu Okręgowego III Wydział Kamy i przekazanie sprawę Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu III Wydział Kamy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535§3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 kpk kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

W orzecznictwie zasadnie podkreśla się również, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie może więc służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 roku, IV KK 276/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w sprawie przedmiotowej, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439§1 pkt 10 k.p.k. Zarzut co do zaistnienia na etapie postępowania sądowego występujących po stronie P. C. okoliczności utrudniających obronę uznać należy za oczywiście bezzasadny. W tym zakresie należy w pełni podzielić argumentację prokuratora zawartą w odpowiedzi na kasację, który zasadnie stwierdził, że to Sąd decyduje czy w sprawie z uwagi na zaistnienie uzasadnionych wątpliwości, konieczne jest ustanowienie obrońcy, nie zaś subiektywna ocena obrońcy. Jednocześnie wskazać należy, że dla stwierdzenia, że wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., nie wystarczy wskazać, iż w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły przesłanki obrony obligatoryjnej, o jakiej mowa w art. 79 § 2 k.p.k. Obligatoryjność obrony powstaje bowiem dopiero w wyniku sądowego uznania, że oskarżony musi mieć obrońcę. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma zatem ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena obrońcy czy też stron postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2022 r., sygn. akt I KO 45/22). Sąd Okręgowy we Wrocławiu nie powziął tego rodzaju wątpliwości, których istnienie skutkowałoby koniecznością obligatoryjnego ustanowienia obrońcy zgodnie z treścią art. 79§2 k.p.k., zatem w sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439§1 pkt 10 k.p.k.

Odnosząc się zaś do zarzutów określonych w pkt b-f, wskazać należy, że w istocie stanowią one powielenie zarzutów uprzednio zawartych w apelacji tego obrońcy. Zdaniem Sądu Najwyższego skarżący niejako na potrzeby postępowania kasacyjnego, pod pozorem rażącego naruszenia norm prawa procesowego w postaci art. 433§2 k.p.k., art. 457§3 k.p.k. i art. 440 k.p.k. kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne domagając się jednocześnie przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji poprzez wskazanie własnej, subiektywnej interpretacji wyników postępowania dowodowego. Należy wskazać, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zaaprobował sposób procedowania sądu meriti i nie zmienił oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, ani - co do zasady - nie dokonał własnych

ustaleń faktycznych w sprawie (poza przyjęciem, że P. C. działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą), zatem Sąd ten nie mógł dopuścić się rażącego naruszenia wymienionych przez skarżącego w kasacji przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów. Odnosnie zaś obrazy art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. to ich naruszenie następuje wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozważy w ogóle podniesionych w apelacji zarzutów, tzn. nie odniesie się do nich, bądź gdy odniesienie to jest pozorne i nie ma charakteru merytorycznego, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło. Zaznaczyć należy, że zarzucanie naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k. nie może sprowadzać się wyłącznie do krytyki wyroku sądu odwoławczego bowiem autor kasacji uważa, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do skazania P. C.. Analiza przedmiotowej sprawy w aspekcie zarzutu obrazy tych przepisów, prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy w sposób rzetelny i merytoryczny rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego. Zasadnie stwierdzono w nim, że Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 7 k.p.k. dokonał swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, jest ona szczegółowa i wszechstronna. Sąd odwoławczy dzieląc ocenę dowodów i akceptując ustalenia faktyczne będące udziałem Sądu I instancji, odniósł się w sposób rzetelny i merytoryczny do wszystkich zarzutów i okoliczności podniesionych przez skarżącego w zwykłym środku odwoławczym i swoje stanowisko w tym zakresie w sposób szczegółowy, wnikliwy i przekonujący uzasadnił, uznając zasadnie, że wszystkie zgromadzone w sprawie dowody ocenione zostały w aspekcie ich wiarygodności w granicach określonych przez art. 7 k.p.k.

Za oczywiście nieuzasadnione uznać również należy stawiane przez skarżącego zarzuty obrazy art. 5§2, 7 k.p.k. i 410 k.p.k., bowiem w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu orzekając jako sąd odwoławczy i utrzymując w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego nie dokonywał żadnych nowych i samodzielnych ustaleń faktycznych, a jedynie w granicach zarzutów apelacji, oceniał, w ramach kontroli odwoławczej, prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji oraz dokonanych na podstawie wyników tej oceny dowodów ustaleń faktycznych. Wskazać zaś należy, że zarzut naruszenia art. 7 kpk i 410 k.p.k. oraz pozostałych przepisów procedury karnej regulujących kwestię gromadzenia i oceny dowodów może być podnoszony skutecznie w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, a zatem Sąd Apelacyjny we Wrocławiu chociażby z tego względu nie miał możliwości, aby wskazane przez skarżącego przepisy procedury karnej ze sfery gromadzenia i oceny dowodów naruszyć. Z kolei art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejś ze stron co do

prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego przez sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2020 roku, III KK 186/20).

Podkreślić także należy, że z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych dowodów i okoliczności lub też wówczas, gdy Sąd orzekający pominie przy ustaleniach faktycznych określony dowód lub dowody które uznał za wiarygodne. W niniejszej sprawie tego rodzaju sytuacja nie wystąpiła.

Odnosząc się zaś do zarzutu z pkt. g, dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, zauważyć należy, że stawianie tego rodzaju zarzutu na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne. Zgodnie bowiem z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem Sądu Najwyższego, wskazać należy, że w kasacji można wprowadzić kwestionować pośrednio współmierność orzeczonej kary, jednakże pod warunkiem, że odnosi się to do naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, które mają charakter obligatoryjny, a więc formułują nakaz lub zakaz orzekania o karze w określony sposób. W sytuacji, kiedy skarżący nie podnosi takich naruszeń, a zarazem kwestionuje wysokość orzeczonej kary, to w takiej sytuacji określony zarzut kasacyjny należy uznać za skierowany jedynie przeciwko wymiarowi kary, a nie w zakresie naruszenia przepisów prawa, a taki zabieg jest niedopuszczalny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2022 r., sygn. akt V KK 174/22).

Z tych względów, uznając, że wszystkie stawiane przez skarżącego zarzuty są całkowicie bezzasadne, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl art. 624§1 k.p.k.

ał